

Czy to nie wstyd
że ty śpisz
gdy zerwał mnie budzik
Z balkonu patrz
zniknął świat
pomknęła mgła ludzi
Ten jeden krok
w mleko skok
autokar już czeka
Koncertów sto
w trasie rok
życie ucieka
Ścigam się do mety
za plecami start
znowu do gazety
gadam da da da
cena nie gra roli
byle wygrać gram
nic świętego wokół
nie ma miejsca na
majowy deszcz
kałamarz snów
na dwoje skręt
nd wodą wschód
plucie na wiatr
jesienny dym
kulkę ze szkła...
Ciotka paranoja rządzi teraz mną
zna mój każdy krok
Ciotka paranoja rządzi teraz mną
śledzi każdy krok